

Słuchaj okrutna...

Marek Grechuta

Słuchaj okrutna, łez lubisz smak
Każąc mi tęsknić
Wiesz, że cię będę miłował i tak.
Słuchaj okrutna, słuchaj mych łkań
Trzeba być zawsze uprzejmym dla pań.
Popatrz o pani, płaczę jak bóbr
Licząc, że stanę się panem twych dóbr.
Noc długą spędzę u twoich drzwi
Marząc, że wreszcie, licząc,
że wreszcie otworzysz mi.
Słuchaj okrutna, łez lubisz smak
Każąc mi tęsknić
Wiesz, że cię będę miłował i tak.
Słuchaj okrutna, słuchaj mych łkań
Trzeba być zawsze uprzejmym dla pań.
Dosyć, odchodzę, płacz teraz ty
Smakuj okrutna swe własne łzy.